

**RECENZJE / REVIEWS****RYSZARD SKAWIŃSKI****ROZPRAWA NAUKOWA JAKO ŹRÓDŁO  
EWANGELIZACJI?  
– O KSIĄŻCE KS. W. GUZEWICZA *PRASA DIECEZJALNA  
W POLSCE PÓLNOCNO-WSCHODNIEJ JAKO ŹRÓDŁO  
WIEDZY O SPOŁECZNEJ NAUCE KOŚCIOŁA (1989–2009)***

Czy można ewangelizować rozprawą naukową z zakresu medioznawstwa? To nieco dziwne pytanie znajduje swe uzasadnienie, gdy sięgniemy po pracę ks. Wojciecha Guzewicza *Prasa diecezjalna w Polsce północno-wschodniej jako źródło wiedzy o społecznej nauce Kościoła (1989–2009)*<sup>1</sup>. Licząca 433 strony rozprawa spełnia wszelkie kryteria naukowości. Recenzje wydawnicze sporządzili dr hab. Maria Ankudowicz-Bieńkowska, prof. UWM w Olsztynie, oraz ks. dr hab. Leszek Wilczyński, prof. UAM w Poznaniu. Wydana przez ełckie Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum książka została opatrzona streszczeniem w języku angielskim, indeksami (rzeczowym i nazwisk), spisem treści oraz niezwykle obszerną, zajmującą 45 stron, bibliografią. Setki przywoływanych tam pozycji autor ujął w dwóch grupach: „Źródłach” i „Opracowaniach”. W źródłach odnajdujemy przede wszystkim materiały prasowe – artykuły z „Białostockiego Biuletynu Kościelnego”, „Czasu Miłosierdzia”, „Głosu Katolickiego”, „Kościoła na Podlasiu”, „Martyrii”, „Niedzieli Podlaskiej”, „Posłańca Warmińskiego”, „W służbie miłosierdzia” oraz „Wspólnoty. Aby stanowili jedno!”, a ponadto dokumenty Magisterium Kościoła, inne źródła drukowane, archiwalia oraz materiały z Internetu; w „Opracowaniach” mieści się ok. 120 tytułów.

Książka opiera się zatem na niezwykle rozbudowanej bazie źródłowej oraz teoretycznej. Czemu służy ten obszerny materiał, jakim celem poświęcił ogrom mrówczej pracy autor rozprawy? Najprościej można by odpowiedzieć, iż kluczowy problem dzieła zawiera się w pytaniu: Czy warto czytać w ogóle, a w szczególności – czy ma sens czytanie przez katolików (a także niekatolików lub zgoła ateistów) publikowanej pod egidą Kościoła prasy? A jeśli ma to sens, jak można go zdefiniować. Sam tytuł naświetla intencje autora – chodzi o to,

RYSZARD SKAWIŃSKI, doktor pedagogiki, mgr polonistyki, wicedyrektor Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elku; e-mail: ryszardskawinski@wp.pl

<sup>1</sup> Ks. W. Guzewicz, *Prasa diecezjalna w Polsce północno-wschodniej jako źródło wiedzy o społecznej nauce Kościoła (1989–2009)*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2012, ss. 433.

jak dobrej wiedzy o nauce społecznej Kościoła dostarczają periodyki nie tylko realnie (przez treści oraz intencje autorów), ale i formalnie katolickie (poprzez służbową i programową podległość kościelnym instancjom). Autor doprecyzowuje to we wstępie: „Co należałoby uznać za elementy nauki społecznej Kościoła, wokół jakich kwestii koncentruje się to nauczanie, w jakich oficjalnych tekstach ono jest zawarte? Jacy autorzy, jak często i w jakich formach wypowiedzi prasowych zagadnienia z zakresu nauki społecznej Kościoła podejmują? Jaki zachodzi związek pomiędzy tymi wypowiedziami prasowymi a dokumentami Kościoła, które z nich są najczęściej cytowane, do których fragmentów Pisma Świętego odwołują się publicyści prasy diecezjalnej?” (s. 13). To niebagatelne kwestie, zwłaszcza gdy potraktujemy jak najpoważniej intencje założycieli czy inicjatorów przedsięwzięć prasowych, przypisujących im misję (i siłę) ewangelizacyjną: pismo katolickie to nowy sposób głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii (abp Stanisław Szymborski, Białystok), to przedłużenia niedzielnej służby Bożej (bp Juliusz Paetz, Łomża).

Bardzo ogólnie ujętych zadań i całokształtu tematyki czasopiśmiennictwa katolickiego nie sposób wnikliwie przedstawić choćby i w bardzo rozległym opracowaniu – konieczny jest jakiś wybór. Wybór autora polega na podwójnym zwięźeniu problematyki analizowanych czasopism: po pierwsze – przedmiotem dociekań stała się społeczna nauka Kościoła katolickiego, po drugie – z nauki tej wyodrębnione zostały następujące zagadnienia: 1) człowiek i rodzina; 2) praca i ekonomia; 3) wspólnota polityczna. Tu znajdujemy odpowiedź na pierwsze z zacytowanych powyżej pytań postawionych przez autora – „co?”. Każde z wymienionych zagadnień autor omawia w czterech aspektach; pierwsze z nich obejmuje „człowieka jako osobę ludzką”, „prawa i obowiązki człowieka”, „małżeństwo” i „rodzinę”, drugie – „pracę ludzką”, „własność prywatną”, „wolny rynek” oraz „stosunek do Solidarności i strajku”, trzecie zaś – „problem władzy i system demokracji”, „relację Kościół – państwo”, „udział katolików w życiu społeczno-politycznym” oraz „stanowisko wobec Unii Europejskiej”. Te trzy zagadnienia stanowią odrębne rozdziały, każdy po ok. 50 stron, składające się na drugą część rozprawy zatytułowaną „Problematyka” (s. 189–360). Właśnie ta część ze względu na funkcję ewangelizacyjną, o której mowa była w pierwszym zdaniu recenzji, wydaje się ważniejsza. Tutaj znajdziemy teksty, które można by wykorzystać jako materiał pomocniczy na lekcjach religii – np. punkt pierwszy pierwszego rozdziału, „Człowiek jako osoba ludzka” – jeden z piękniejszych w całej pracy. Ten krótki, błyskotliwy esej (niespełna dziewięć stron, 189–198) odwołuje się do kilku tekstów autorów tej miary, co ks. prof. Czesław Bartnik, abp prof. Edward Ozorowski, o. prof. Mieczysław A. Krąpiec czy prof. Michał Wojciechowski, a także intelektualistów lokalnych, jak np. śp. ks. dr Roman Forycki czy śp. ks. dr Marian Szczęsny oraz autorów z redakcji omawianych czasopism, duchownych i świeckich. To właśnie znamienity rys czasopism diecezjalnych z Polski północno-wschodniej – szeroki przekrój autorów: od członków redakcji oraz księży i katechetów, przez wykładowców diecezjalnych seminariów duchownych po uniwersyteckich profesorów, nierzadko o międzynarodowej renomie.

Na samym początku tej części, w rozdziale o człowieku i rodzinie, znajdujemy słowa, które nadają ton rozważaniom zawartym w książce: „Temat człowieka i rodziny zajmował czołowe miejsce w problematyce społecznej Kościoła poruszanej przez autorów w prasie diecezjalnej Polski północno-wschodniej po 1989 roku. Stanowi on także podstawową zasadę nauki społecznej Kościoła. Kościół widzi bowiem w każdym człowieku »żyjący obraz samego Boga: obraz, który znajduje swoje wyjaśnienie i jest wezwany do coraz głębszego odnajdywania pełnego rozumienia samego siebie w tajemnicy Chrystusa, doskonałego Obrazu Boga, Tego, który objawia Boga człowiekowi i człowieka samego sobie«. Z godności człowieka jako naczelnej zasady społecznej wypływają prawa człowieka, rodziny, społeczeństw. Mają one charakter powszechny i nienaruszony” (s. 189).

W powyższym tekście zacytowany został fragment *Kompendium społecznej nauki Kościoła* Papieskiej Rady Iustitia et Pax. To jeden z wielu tekstów oficjalnych Kościoła, do których odnoszona jest publicystyka z omawianej prasy katolickiej. Inne to „odpowiednie dokumenty papieskie i biskupie, np. encykliki, adhortacje, listy, katechezy, przemówienia itd.” (s. 140). Jednak – jak zauważa autor – „większość katolików w Polsce tych dokumentów nie zna. Dlatego potrzebne jest upowszechnienie tych treści przez środki masowego komunikowania, zwłaszcza katolickie”. Na podstawie przedstawionych przez ks. W. Guzewicza danych widać, iż popularyzacja nauki społecznej Kościoła katolickiego w omawianych mediach diecezjalnych opierała się na rzetelnym odwoływaniu się do bardzo ważnych tekstów źródłowych.

Można by się zastanawiać, czy przyjęty w rozprawie dobór zagadnień spośród podejmowanych w społecznej nauce Kościoła jest trafny. Wydaje się, że na takie pytanie trzeba odpowiedzieć twierdząco. Człowiek, małżeństwo, rodzina, praca, własność, wolność, równość (prawa pracownicze), władza, demokracja, państwo, Unia Europejska, miejsce katolicyzmu w przestrzeni publicznej – to były kwestie kluczowe dyskusjach publicznych w minionym dwudziestolecu wolnej Polski i takimi pozostają nadal. Obecne spory parlamentarne wokół tworzenia paramałżeńskich związków partnerskich oraz wprowadzenia do dyskursu publicznego tzw. orientacji seksualnej jako swoistej kategorii prawnej zwracają uwagę na dwa dziesięciolecia dyskusji na temat małżeństwa i rodziny, co odzwierciedlały artykuły w diecezjalnej prasie katolickiej. Lektura dwóch punktów książki poświęconych tym publikacjom (s. 216–243) wyposaży czytelnika w porządną wiedzę odnośnie do nauczania Kościoła katolickiego w dyskutowanych kwestiach. Podobnie rzetelną wiedzę zawierają fragmenty książki odnoszące się do pozostałych, wymienionych wyżej, elementów społecznej nauki Kościoła.

Ograniczone ramy recenzji nie pozwalają szerzej omawiać części drugiej pracy, w której autor dokonuje syntez i ocen prasy diecezjalnej w Polsce północno-wschodniej jako źródła wiedzy o społecznej nauce Kościoła w latach 1989–2009. Pozostaje przecież część pierwsza rozprawy, zatytułowana „Diecezje i ich czasopisma”, licząca ok. 160 stron część analityczna, gdzie znajdziemy charakterystykę dwóch archidiecezji (białostockiej i warmińskiej) oraz czterech

diecezji (drohiczyńskiej, elbląskiej, elckiej i łomżyńskiej) z północno-wschodniej części Polski. Zostały one zaprezentowane w kolejności alfabetycznej, w każdej prezentacji znajdujemy mapkę z dekanatami, krótkie przypomnienie historii ziem zajmowanych przez diecezję ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Kościoła oraz tradycji czasopiśmiennictwa katolickiego. Te wszystkie informacje zajmują rozdział pierwszy. W drugim rozdziale znajdujemy omówienie sześciu wiodących periodyków diecezjalnych. Charakterystyka każdego z nich obejmuje okoliczności powstania, misję, zawartość (np. stałe rubryki i działy), składy redakcji, szatę graficzną (i jej ewentualne przemiany), a nawet zmiany nazwy pisma. To cenny dokument naszych czasów, kronika zdarzeń, osób, pomysłów, przyczynek do dziejów regionalnych.

Osoby zainteresowane medioznawstwem jako dziedziną wiedzy skorzystają z lektury rozdziału trzeciego, zatytułowanego „Analiza zebranego materiału”. Znajdą tu obszerny materiał do refleksji metodologicznych, warsztatowych, streszczenie działań autora, procedurę postępowania badacza. Kolejne punkty oznaczają etapy takiej procedury: 1) wypowiedzi prasowe w liczbach; 2) autorzy; 3) częstotliwość; 4) formuła wydawnicza. Rozdział ten zawiera analizy ilościowe, znajdujemy tu bogactwo tabel i wykresów. Tu właśnie umieszczona została informacja o łącznej liczbie tekstów odnośnie do nauki społecznej Kościoła – w ciągu dwudziestu lat w omawianych periodykach ukazało się ich 809, z tego 60% w dwóch czasopismach – „Posłańcu Warmińskim” i „Głosie Katolickim”, tematycznie dominowała problematyka człowieka i rodziny – 412 tekstów spośród 809; Episkopat Polski jest najczęściej publikowanym autorem (63 teksty), bardzo często w zakresie omawianej tematyki zabierali głos ks. M. Szczęsny (53 teksty) i ks. Cz. Bartnik (48 tekstów), często odwoływano się także do nauczania bł. Jana Pawła II (34 teksty). Największą liczbę stanowią autorzy pojedynczych artykułów – jest ich 142. Okazuje się, że więcej tekstów z zakresu społecznej nauki Kościoła pojawiło się w roku 1995 – 85, czyli 10,5% wszystkich, ponadto w roku 1996 (81 – 10%) oraz w 1994 (79 – 9,7%). „Co zadecydowało o takim rozłożeniu publikacji w czasie?” – pyta autor (s. 158). I stawia przekonujące hipotezy: „Wiele wskazuje na to, iż istotny wpływ na ten aspekt miały wydarzenia społeczno-polityczne, które w tych okresach działy się w Polsce i na świecie. Rok 1994 to przede wszystkim czas pojawienia się niezwykle ważnego dokumentu Ojca Świętego Jana Pawła II – *Listu do rodzin*. To również rok obchodów dziesięciolecia Karty Praw Rodziny i ogłoszenia przez ONZ Roku Rodziny. W tym samym czasie miała miejsce w Kairze konferencja na temat ludności i rozwoju, która została przyjęta dość chłodno przez środowiska kościelne, jako że w dokumencie końcowym konferencji na sto stron tekstu zaledwie sześć było poświęconych rozwojowi i poprawie warunków ekonomicznych, a pozostałe kierowały uwagę ku projektom zabijania dzieci przed narodzeniem w ramach planowania rodziny (!). [...] W kolejnych latach w Polsce trwała ożywiona dyskusja na temat ochrony życia, zakończona w 1996 r. podpisaniem przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Ustawę tę zakwestionował dopiero Trybunał Konstytucyjny

w 1997 r.”. Ten fragment rozprawy (a także wiele innych) pokazuje, jak autor wiąże analizy ilościowe w kontekstem (w tym wypadku historycznym) i w jaki sposób dokonuje interpretacji. Łatwo dostrzec tu nie tylko wnikliwy umysł badacza, ale i ludzkie serce – oraz to, ku czemu się ono skłania.

W punkcie zatytułowanym „Formuła wydawnicza” znajdujemy analizy odnoszące się do cech formalnych publikowanych tekstów: napotykamy najpierw rozróżnienie publicystyki (78,7% publikacji) i Magisterium Kościoła, następnie szereg analiz szczegółowych ukazujących liczbę tekstów z jednej i drugiej grupy w poszczególnych czasopismach z uwzględnieniem przyjętych podziałów tematycznych. Ten punkt zakończony został ciekawymi, niekiedy zaskakującymi, rozważaniami odnoszącymi się do tytułów publikowanych tekstów.

W tym miejscu pojawić się już może odpowiedź na zasadnicze pytanie: „Czy artykuły prasowe zamieszczone w czasopismach diecezjalnych rzeczywiście można uznać za wiarygodne źródło do poznania nauki społecznej Kościoła?”. Odpowiedź, zbudowana na analizie 809 tekstów tematycznie powiązanych z nauczaniem społecznym Kościoła, brzmi – **można**. Czytelnik tej recenzji, nieznający omawianej rozprawy, może postawić uprawnione pytanie: Czy warto było podejmować tak potężny trud, by udowodnić tak wysoce prawdopodobną hipotezę? Warto było. I warto przeczytać pracę ks. W. Guzewicza.

